TYGODNIK BIALSKI

PISMO CHRZEŚCIJAŃSKICH I POLSKICH ORGANIZACJI.

BÓG I OJCZYZNA! MÓDL SIĘ, PRACUJ I OSZCZĘDZAJ!

Nr. 16.	Biała, dnia 17. kwietnia 1920.	Rok II.
Cena numeru 80 hal.	Wychodzi co sobotę.	Ceny ogłoszeń:
Prenumerata z przesyłką wynosi: rocznie 40 K, półrocznie 20 K, ćwierćrocznie 10 K.	Redakcja i Administracja: Biała, Dom katolicki. Nr. telefonu 458.	Od wiersza petitowego 1 K. Krótkie ogłoszenia 4 K.

Do wszystkich chrześcijańskich robotników i robotnic.

Rodacy i Rodaczki! Oto zbliża się dzień 1. maja, na który świat socjalistyczny przygotowuje się z olbrzymią demonstracją i obchodami. Puszczają w świat błyskowitliwe i ponętne hasła, żądają, aby ich święto obchodził cały świat. Wołają na całe gardło, iż oni są zbawcami ludu roboczego, że ich rządy „nowy zaprowadzą ład i porządek“. Nie potrzeba Wam tłumaczyć, kto rej wodzi w szeregach socjalistów; myśmy ich widzieli — te krzywonose twarze wschodniej rasy — w pochodzie 1. maja ubiegłego roku; Wy wszyscy wiecie, że hasła ich psują ducha narodu. I komuż tu nie przyjdzie na myśl skarga naszego poety:

„Niczem Sybir, niczem knuty,
Lecz narodu duch zatruty
To dopiero bólów ból!“

Dziś wielka część społeczeństwa zatruta różnemi hasłami, przeważnie zmaterjalizowana, nie szuka pracy tylko bezprawiem i krętemi drogami chce dojść do posiadania, chce wygody i przyjemności. Padły okowy niewoli politycznej, pobici ciemięzcy Ojczyzny naszej — ale wewnątrz zrodził się robak zepsucia, który niszczy wewnętrzny organizm państwa: to paskarstwo, spekulacja, łapownictwo — u innych niechęć do pracy i szalona manja strejkowania. A przecież naród, państwo, społeczeństwo, Ojczyzna nasza domaga się dziś czynów prawdziwego patrjotyzmu. — A czy socjalista nie może być dobrym patrjotą? Może być — ale to wyjątki np. na Śląsku Cieszyńskim i Górnym; tam socjaliści pracują w kierunku narodowym. Socjalizm jednak z zasady swej musi głosić i rzeczywiście głosi: **„Proletarjusze wszystkich krajów łączcie się!“** I mimo tak wzniosłych haseł morduje rosyjski proletarjusz polskiego proletarjusza, czeski proletarjusz wypędza z domu proletarjusza-górnika dlatego, że ten jest Polakiem Oto socjalistyczny raj — oto czerwona powszechna miłość bliźniego!

Robotniku i Robotnico chrześcijańska, jeśli ci miłą jest Zmartwychwstała Polska, jeśli czujesz w żyłach swoich polską krew, nie idź na lep czerwonej międzynarodówki,

nie święć 1. maja, bo to dzień rewolucyjny!

Jesteś Polakiem, jesteś Polką, Polska ma prawo do Ciebie, i ta Polska daje Ci chleb codzienny, przyodziewa Cię, karmi Twego ducha. Święć dlatego polskie, narodowe pamiątki!

Święć 3. maja — bo to dzień prawdziwej wolności!

Ojcom na chwałę — a Tobie na pożytek!

Socjalistyczne „Alleluja!“

Socjaliści znani są ze swej bezczelności. Najjaśniejszą prawdę potrafią przekręcić; fakt, który przeciw nim świadczy, wykręcić ku sobie, owszem położyć jako swoją zasługę. Widzieliśmy zeszłego roku, jak nasze socjały podburzyły robotników, że raz chleba nie dostali, wyciągali chrześcijańskich robotników z fabryki terorem; ale gdy demonstracja się nie udała, gdy polała się krew i 3 ludzi straciło życie, może się wypierać wszystkiego, może spychać na organizację chrześcijańską i jej przewodników.

Taksamo się rzecz ma z Alleluja socjalistycznym. O Zmartwychwstaniu P. Jezusa i zaznaczeniu tej drogiej dla każdego Polaka rocznicy — ni słowa; ale się temu nie dziwimy, bo cóż tam cocjalista będzie wychwalał P. Jezusa i on potrafi tylko Jemu bluźnić. Ale za to zdumieć się trzeba nad tą bezczelnością pismaka, który przypisuje socjalistom zasługę, że teraz Polska skłania się do pokoju z bolszewikami, nazywa to „niepodległym krokiem Zmartwychwstałej Polski ludowej“.

Oj socjały! jakie-cie wy przewrotne! Przypomnijcie no sobie, jakieście wy panowali w pierwszej godzinie Zmartwychwstania, jakeście chcieli oddać na łup Niemców, Czechów i Hajdamaków Gdańsk, Cieszyn i Lwów! Gdybyśmy nie stworzyli tej naszej dzielnej Armji, która odpędziła wrogów, a przedewszystkiem nie wygrzmociła bolszewików doskonale, toby dzisiaj Polska nie mogła dyktować tego pokoju, który witacie „radosnem Alleluja!“

Statut Konsumu chrześcijańskich robotników.

(Dokończenie).

B. Komisja rewizyjna.

28. Komisja rewizyjna, składająca się z 3 osób i 2 zastępców, wybiera Walne zgromadzenie z pośród członków na 1 rok. Komisja rew. ma prawo i obowiązek: badać i kontrolować każdego czasu czynności Zarządu, Dyrektora i innych osób, zajętych w Konsumie.

Nadto wszystkie księgi i rachunki — przyczem spisuje protokół z dokonanej rewizji; ma prawo żądać zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia i odwołania się do Powiatowego Zarządu, aby dostrzeżone zło i nadużycie usunąć. Komisja rewizyjna bada i sprawdza rachunki i księgi po rocznym zamknięciu ksiąg, zdaje sprawę przed walnem zgromadzeniem i stawia wnioski o udzielenia absolutorjum Dyrektorowi i zarządowi konsumu.

C. Zarząd Konsumu.

29. Zarząd składa się z 12 członków i 4 zastęp[illegible] [illegible]wybranych na 1 rok. Po pierwszym roku [illegible] a członków Zarządu ustępuje przez losowanie, poczem następuje wybór 6 członków Zarządu. Po dwóch latach ustępują ci, którzy właśnie ukończyli dwuroczny okres urzędowania. Ustępującego członka można ponownie obrać. W razie ustąpienia lub śmierci członka Zarządu, powołuje Zarząd w jego miejsce jednego z zastępców według swego uznania. Uzupełniająco powołany członek Zarządu urzęduje pod koniec kadencji swego poprzednika.

Legitymację dla członków Zarządu stanowi protokół wyborczego zgromadzenia.

30. Członkowie Zarządu wybierają z pośród siebie przewodniczącego, sekretarza, skarbnika i ich zastępców.

31. Posiedzenie zwyczajne Zarządu zwołuje przewodniczący lub jego zastępca z wymienieniem porządku dziennego przynajmniej raz na miesiąc. Posiedzenia nadzwyczajne odbywają się wydług potrzeby oraz na pisemne żądanie Dyrektora, komisji rew. Delegata z Zarządu okręgowego Związku Konsumów lub co najmniej 1/3części członków Zarządu.

32. Posiedzenia Zarządu są ważne, jeżeli na nich obecnych jest przynajmniej cześciu członków oprócz przewodniczego. Uchwały zapadają bezwględnie większością głosów; w razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący.

Protokoły z posiedzeń podpisuje przewodniczący lub jego zastępca oraz sekretarz Zarządu. Przy wyborach głosuje także przewodniczący.

33. Na Wezwanie Zarządu obowiązany jest Dyrektor być obecnym na posiedzeniach Zarządu z głosym doradczym, udzielać wszelkich wyjaśnień, niemniej na żądanie przedłożyć księgi, korespondencje i wszelkie akta.

34. Członek Zarządu, który bez przyjętego za uzasadnione usprawiedliwienia nie był obecnym na 3 z rzędu po sobie następujących posiedzeniach traci tem samem mandat członka Zarządu. W miejsce jego wchodzi zastępca w myśl § 29.

35. Prawa i obowiązki Zarządu są:

a) mianuje Dyrektora z pomiędzy członków konsumu.

b) przyjmuje i uwalnia funkcjonarjuszów konsumu na wniosek Dyrektora.

c) rozstrzyga o przyjęciu i wykluczeniu członków konsumu.

d) wydaje regulamin czynności dla Dyrektora i szczegółowe instrukcje.

e) nadzoruje czynności Dyrektora, a w szczególności sprawdza rachunki, kasę, inwentarz i bilans konsumu albo sam, albo przez powołanych znawców.

f) decyduje o założeniu lub zwinięciu filji na dlowych lub przedsiębiorstw przemysłowych konsumu.

g) postanawia o wytoczeniu procesu i daje pełnomocnictwo do prowadzenia tegoż.

h) decyduje o zaciągnięciu pożyczki na cele konsumu.

Czy szczerze witacie — nie wiemy, ale z tych ostatnich waszych słów, w których mówicie o przyjaźni między dwoma wolnemi(?) repuklikami, przebija się ukryta radość, że wy tę „wolną“ według waszych zasad idealną republikę będziecie mieć tuż przy sobie, stamtąd w dalszym ciągu czerpać będziecie wzory do przeprowadzenia waszych haseł i zasad żydowsko-socjalistycznych, które mają stworzyć na ziemi pewnie „raj bolszewicki“.

W. K.

Ważne dla rodziców.

Ministerstwo Wyznań religijnych i Oświecenia publicznego wydało 19. września 1919 nowe rozporządzenie w sprawie przyjmowania uczniów do gimnazjum oraz wysokości opłat szkolnych w szkołach średnich, które z pewnością zaciekawią tych, którzy posyłają lub mają posłać swe dzieci do gimnazjum.

1. Wpisy uczniów do wszystkich klas (a więc i do I. kl.) odbywają się z reguły raz w roku w miesiącu czerwcu.

2. Egzamina wstępne do wszystkich klas odbywają się także w czerwcu. Po wakacjach mogą zdawać uczniowie tylko z ważnych powodów np. stwierdzonej urzędowem świadectwem choroby.

Reprobowani przy egzaminach wstępnych do którejkolwiek klasy mogą przystąpić do ponownego egzaminu dopiero w następnym roku szkolnym.

3. Uczniów, którzy przerwali naukę przez 1 rok należy poddać egzaminowi wstępnemu.

4. Do wpisu muszą rodzice (opiekunowie) przynieść: a) kartę wpisową na specjalnym druku (można nabyć w dyrekcji), b) metrykę chrztu, c) świadectwo szczepienia nie dawniejsze jak z przed 2 lat, d) taksę za egzamin wstępny i opłatę egzaminową (patrz niżej), które nie podlegają zwrotowi, e) świadectwo szkolne, jakie kandydat posiada, f) świadectwo moralności, o ile kandydat ukończył 14 rok życia, g) świadectwo tożsamości, o ile Dyrekcja tego zażąda.

5. Do klasy 1. przyjmować się będzie młodzież, która w danym roku kalendarzowym kończy lat 10, a nie przekroczy lat 12; do klas wyższych odpowiednio starszą. Jeżeli w klasie jest miejsce, może być przyjęty uczeń starszy o 2 lata ponad wiek przepisany.

W sprawie opłat w szkołach średnich należy zapamiętać:

1. Wpisowe wynosi 15 Marek niezależnie od klasy; uiszczają je wszyscy nowo przyjęci do szkoły.

2. Taksa za egzamin wstępny od II. klasy począwszy wynosi 20 Marek, które przechodzą na rzecz Skarbu Państwa i mają być użyte na zakupno środków naukowych.

3. Opłaty egzaminowe przeznaczone dla egzaminatorów wynoszą: a) przy egzaminach wstępnych do kl. I. 10 M; od prywatystów 15 M, b) przy egzaminach wstępnych do kl. II. i wyżej 35 M, a za każdy dalszy rok po 15 M, c) przy egzaminach prywatnych 40 M za półrocze, d) przy egzaminach nadzwyczajnych dla oznaczonych celów jak ad b), e) przy egzaminach dojrzałości uczniów publicznych i prywatnych (wszystkich, więc i tych, którzy byli uwolnieni od czesnego) 40 M, eksternistów 100 M.

4. Uczniowie przechodzący z innych szkół średnich na zasadzie świadectwa odejścia, jako też dzieci nauczycieli szkół publicznych wolne są od opłat przepisanych pod 1. i 2.

5. Wszyscy uczniowie składają corocznie przy wpisie 10 M na fundusz środków naukowych i 5 M na fundusz gier i zabaw.

6. Czesne za naukę wynosi za półrocze 60 M płatnych najpóźniej do 15. października, względnie 15. marca za pośrednictwem P. K. O.

Prywatyści i eksterniści winni czesne uiścić przed przystąpieniem do egzaminów rocznych względnie półrocznych.

(Dok. nast.)

Niewinne zachcianki żydowskie...

Gazety ogłosiły w ostatnich dniach bardzo ciekawy dokument, który rzuca wiele światła na skrytą systematyczną pracę żydów. Dokument ten znaleziono w kieszeniach zabitego w walkach z bolszewikami dowódcy bataljonu Sundera. Pisany w języku żydowskim, brzmi on, jak następuje:

Tajne! „Do przewodniczącego oddziałów Międzynarodowego związku żydów. Żydzi! Godzina naszego zupełnego zwycięstwa zbliża się. Stoimy w przededniu panowania na światem. Dawniejsze nasze marzenia ziściły się. Bezsilni do niedawna jeszcze, możemy teraz triumfować. Przywłaszczyliśmy sobie władzę w Rosji. Pierwsze nasze plany udały się, ale nie zapominajmy, że Rosjanie, choć teraz są pod naszem panowaniem, nie przestaną być naszymi śmiertelnymi wrogami.

Wzięliśmy ludowi rosyjskiemu wszystko, zrobilismy dawnych naszych panów naszymi niewolnikami.

Przeciwko naszym wrogom należy występować z całą brutalnością, bez litości, Musimy im wziąść ich najlepszych wodzów, musimy siać nienawiść partyjną i walkę domową pomiędzy rodotnikami a ludnością wiejską. Musimy pracować wszelkiemi siłami, ale ostrożnie. Głośmy wszędzie i zawsze nacjonalną politykę naszego narodu. Walczmy o nasze wieczne ideały. — *Komitet centralny petersburskiego oddziału Międzynarodowego związku żydów.*“

Ważne dla tych, którzy mają krewnych lub znajomych w Ameryce.

Pomysłowi Amorykanie a zwłaszoza sławny żywiciel Polski p. Hoover, wymyślił nowy sposób przyjścia z pomocą Polsce, aby ją zaopatrzyć w żywność. Oto stworzył on nową organizację, tak zwany „Amerykański Skład Ratunkowy“, który będzie przywoził żywność z Ameryki do Polski; skład ten będzie w Warszawie: hotel Bristol ul. Kazowa.

Jakże z tego składu dostać żywność? Pisze się do Ameryki do swoich krewnych lub znajomych, aby kupili w jakimkolwiek banku Stanów Zjedn. albo w głównym biurze Ameryk. Składu Ratunkowego: 115 Broadwsy. New York przekaz żywnościowy. Takie przekazy w Polsce nie będą sprzedawane tylko w Ameryce. Przekazy będą podwójne: 10 cio dolarowe, za który, po przedstawieniu go w Warszawie, otrzyma się: ustanowioną ilość mąki, fasoli, słoniny i mleka; 50 cio dolarowe przekazy będą obejmowały większe ilości mąki, fasoli, słoniny i mleka, nadto tłuszcz wieprzowy i soloną wołowinę.

Cała ta akcja chce dopomóc starszym osobom, a ewentualny zysk idzie na drugą organizację Herberta Hoovera odżywiania nie dokarmionych dzieci Polski, zna-

---

i) rozpatruje i przygotywuje wszelkie wnioski i przedłożenia dla walnego zgromadzenia.

j) wybiera delegata do Związku okręgowego Związku konsumów.

36. Zarząd jest odpowiedzialny za straty, wyrządzone przez zaniedbanie ciążących na nim obowiązków.

D. Dyrektor.

37. Osobny regulamin przez Zarząd uchwalony, określi prawa i obowiązki Dyrektora.

38. Firma konsumu podpisuje kolektywnie pod wyciśniętą stampilją lub wypisaną osnową firmy: Dyrektor oraz jeden z uprawnionych do podpisywania członków Zarządu.

39 Dyrektor legitymuje się legitymacją wydaną mu przez Zarząd.

40. Dyrektor nie może być dostawcą konsumu.

41. Dyrektor kieruje bezpośrednio wszelkiemi czynnościami konsumu, a w szczególności:

a) prowadzi administrację i rachunkowość konsumu i jego zakładów osobiście lub przez wyznaczonych funkcjonarjuszy, tudzież rozciąga kontrolę nad czynnościami funkcjonarjuszy sobie podwładnych.

b) wprowadza w życie sklepy i zakłady przemysłowe, których założenie przez Zarząd zostało postanowione.

c) udziela członkom potrzebnych wyjaśnień i załatwia zażalenia członków w I. instancji.

d) zastępuje konsum wobec władz.

e) zawiera umowy, wynikające ze stosunków konsumu z osobami trzeciemi.

f) przedstawia pojedyńczych funkcjonarjuszy Zarządu do przyjęcia.

g) przedkłada Zarządowi wnioski, mające na celu dobro konsumu, sprawozdania z czynności, bilans i zamknięcie rachunków.

42. Dyrektor odpowiada za szkody wyrządzone Stowarzyszeniu wskutek niedopełnienia lub przekroczenia statutu, uchwał walnego zgromadzenia i instrukcji Zarządu, niemniej wskutek czynów karygodnych.

43. Zarząd może każdego czasu Dyrektora usunąć z urzędu w razie udowodnionego działania na niekorzyść lub szkodę konsumu i obowiązany jest zwołać zaraz posiedzenia celem ewentualnego wyboru nowego Dyrektora.

VII. Rozwiązanie Konsumu.

44. Do uchwalenia rozwiązania konsumu potrzeba piśmiennego pozwolenia Zarządu okręgowego Związku konsumów zezwalającego na to rozwiązanie.

45. Rozwiązanie może uchwalić walne zgromadzenie tylko przy udziale połowy członków do głosu uprawnionych, większością 2/3 głosów.

46. W razie rozwiązania konsumu ma każdy członek prawo do odebrania swojego udziału i do uchwalonej na tem zgromadzeniu dywidendy od udziału oraz premji od pobranych towarów.

Majątek zaś konsumu obejmuje Zarząd okręgowego Związku konsumów w przechowanie i używanie aż do 5 lat włącznie.

47. Jeżeli Zarząd okręgowego Związku konsumów przez te 5 lat nie może wskrzesić nowego konsumu w tej samej miejscowości na podstawie obowiązującego wtedy statutu konsumów, wówczas majątek ten przechodzi na cele humanitarne lub inne kooperatywy robotnicze w danej miejscowości według uznania Zarządu okręgowego Związku konsumów i po porozumieniu się z czynnikami miejscowymi.

VIII. Postanowienie ogólne i przejściowe.

48. Wszelkie ogłoszenia w sprawach konsumu następuje przez przybicie ich na widocznem miejscu w lokalu konsumu.

49. Sprawy nieunormowane niniejszem statutem rozstrzyga się na podstawie ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 r. Dz. p. p. 70.

50. Do zarejestrowania tego statutu upoważnieni są wybrani na pierwszem konstytuującem walnem zgromadzeniu: Dyrektor.... oraz członek Zarządu.

na już w naszym powiecie. Trzeba jeszcze dodać: że pierwsze transporty tej żywności już są w Warszawie. Więc wszyscy Drodzy Czytelnicy i Szanowne Czytelniczki, jeśli mają tylko jakich znajomych w Ameryce, niechże do nich piszą, by oni kupili w banku tamtejszym lub ewent. w głównem biurze w Nowym Yorku owe przekazy żywnościowe i przesłali je tutaj. Gdy się więcej zbierze tych przekazów, Komitet Państwowy Pomocy Dzieciom, który sprowadza żywność dla dzieci naszego powiatu, a urzęduje w Starostwie na II. piętrze (Biała) podejmuje się sprowadzania wagonem żywności na te przekazy z Warszawy, poczem każdy odbierze sobie swą część.

SPRAWY ROLNICZE.

Bronowanie zasiewów.

Nic tak dostatnio na rozwój zasiewów nie wpływa jak ich bronowanie. Niestety nie znalazło ono jeszcze takiego uznania wśród rolników tutejszych, na jakie zasługuje. Przyczyną takiego niedocenienia jest przeważnie nieznajomość korzyści bronowania a także obawa uszkodzenia delikatnych roślinek przez bronę. Prawda jest, że przy bronowaniu zasiewów nie da się uniknąć wyrywania lub uszkodzenia części wzeszłych roślinek, lecz to nie powinno nas odstraszać, gdyż skaleczone roslinki bardzo szybko odrastają, zaś korzyści wynikłe z bronowania poznać po większych zbiorach. Na wyprodukowanie 1 kg rośliności trzeba najmniej 300 l wody, a według innych badaczy nawet 700 l. Już ta niescisłośc wyników badań wskazuje że zapotrzebowanie wody u poszczególnych roślin jest niejednakowe. Woda tam a olbrzmie znaczenie dla rozwoju roślin. Celem zachowania dla rośliności tego zapasu wilgoci, którą nagromadziła się w porze zimowej w glebie, należy zapomocą bronowania przerwać jej podsiąkanie na powierzchnię roli, skąd bardzo szybko zamienia się w parę. Ponieważ chodzi nam przy bronowaniu o spulchnienie górnej warstwy, dla tego lepiej jest użyć jeden raz cięższej brony aniżeli dwukrotnie lekkiej. Przy jednorazowem intensywniejszem bronowaniu rozruszymy rolę głębiej i nie utworzymy tyle miołu, który potem ponowne zaskorupienie przyspiesza a wszelze rośliny nie ucierpią tyle co przy dwukrotnem lekkim bronowaniu.

Przez bronowanie zachowujemy nie tylko wilgoć w roli, ale robimy ją przewiewniejszą i cieplejszą, co znakomicie sprzyja rozwojowi roślin a także drobnoustrojowi bakterjom w roli. Malency ci przyjaciele rolnika spożywają w roli nagromadzoną proehnicę, a, czerpiąc przy tem azot z powietrza wzbogacają niem naszą rolę. Ponieważ azot w handlu jest najdroższym nawozem, dlatego rozwój tych drobnoustrojów w roli jest wielce pożądany dla rolnika. Oziminy a mianowicie żyto powinno być jak tylko ziemia na wiosnę obeschnie wałowane, żeby wyciągnięte roślinki przez mróz do ziemi, do wilgoci przycisnione zostały. Najodpowiedniejszym wałem do tej pracy jest wał pierścienowy. Do bronowania przystępuje się wtedy, gdy roślinki są już w pełnej wegelacji a to przed nadchodzącym deszczem.

Najwdzięczniejsze za bronowanie są pszenica i owies, dalej bobik i groch w mniejszej mierze jęczmień, zaś żyto nie wykazuje prawie żadnych korzyści. Znaczny rozwój pszenicy i owsa tłomaczy się w pierwszym rzędzie ich znacznem zapotrzebowaniem wilgoci, a stare przysłowie powiada: zasiej owies w błoto a urośnie ci złoto. Nie znaczy to wprawdzie, że owies należy siać w błoto, lecz że on wymaga znacznej wilgoci w roli. Jęczmien należy najprzód ciężkim wałem przywałować, a po trzech dniach lekką broną przebronować. Przez wałowanie zostanie on w miejscu ponad ziemią przełamany i tworzy potem w tem miejscu kolanko (galus) przez co zesztywnieje i staje się odporniejszy przeciw wyleczeniu. Pszenica powinna być przed deszczem silnie zbronowane, przez co zostaje ziemią ogarniona, silnie się zakorzenia i silnie rośnie i rozwija.

P. Cienciała
inspektor rol.

SPRAWY ROBOTNICZE.

Od pewnego robotnika bialskiego otrzymujemy następujące wiadomości:

Duch czeski w bialskich fabrykach.

Ludność Polska zwłaszcza robotnicza, jęczała w jarzmie niewolniczem przez półtora wieku pod panowaniem narodu, który chciał zapanować nad całym światem, a który z krzyżem na piersiach i z mieczem w ręku, podbijał pod swe panowanie i inne narody. Lecz oto z Opatrzności Boskiej pękły kajdany niewolnictwa i ten ludek roboczy, który z pieśnią na ustach wołał rozmodlony: „Boże Ojcze twoje dzieci i t. d.“ stał się dziś wolnym. Jednakowoż szatan siejący nienawiść i niezgodę, posyła różnych polakożerców i w miejsce duny teutońsko-krzyżackiej, stwarza dumę czecho filską, z której powodu znów leje się krew polska.

I to broczenie w krwi polskiej przez czeskich Bismarków niatylko na Śląsku Cieszyńskim się praktykuje, lecz i na terenie bialskim znajdują się różne indywidua czecho filskie, które w podobny sposób barbarzyński zaczynają się obchodzić z polskimi robotnikami. Na dowód niech posłużą następujące fakta: U p. Neumana w Białej znajduje się nadmtynarczyk Karol Kien Czech, który na polskich robotników, jeżeli żądają jakiej poprawy, używa pięknych wyrazów: banda cygańska, banda bolszewicka i t. p. Zaś właścicielka tegoż młynu p. Rozalja Neuman wyrażała się dnia 21/II. b. r. o robotnikach tamtejszych stojących na podwórzu i żądających poprawy, temi słowy: „Co chcą te polskie chachary, że nie idą do pracy.?“ Albo taki kierownik fabryki p. Bathelta w Białej Reibhora, który nie przyjmuje do pracy żadnego Polaka, a będąc czechofilem zachwala stale rządy czeskie, a polskie wyśmiewa.

Następnie znajduje się u Franciszka Vogta w Białej Hajek Józef Czech, który we Wielki Piątek b. r. pobił do krwi chłopaka niejakiego Borysa z Rybarzowic, przezywając go w dodatku polską świnią, a który stale zachwala lepsze rządy w Czechach. Takie itp. indywidua z powodu polskiej tolerancji znajdują się do dziś dnia na polskiej ziemi. Możeby odnośne władze zajęły się tymi gośćmi,

Robotnik

Korespondencje.

Kozy.

Dn. 29. lutego br. odbyło się Walne zebranie członków „Związku Inwalidów woj. Rzeczyposp. Polskiej“ grupa w Kozach. Przewodniczący kol. Dudek omówił początek założenia grupy i całoroczną pracę tejże. Zachęcał do organizowania się, ponieważ tylko złączeni zdołamy sobie zapewnić jaśniejsze jutro. Mówił, jakto w powiecie bialskim społeczeństwo zapomniało o tych, którzy przelawszy krew na polu walki, wrócili kalekami. Dalej o dobrych chęciach pewnych jednostek przychylnie dla ofiar wojny usposobionych, niestety nie mogących wiele zrobić z powodu paraliżowania ich przez tych, którzy nabiwszy pełne kieszenie, o sobie tylko pamiętają. Apelował do tej części społeczeństwa, która nie straciwszy honoru, rozumie wielkość nędzy inwalidów, wdów i sierót po poległych.

Zachęcał do prenumerowania Organu „*Inwalida*“. Przedstawił także mającą się założyć kooperatywę w Białej (sklep inwalidzki) i zachęcał do zapisywania się i składania udziałów, co też gremjalnie uczyniono. Zdawszy sprawozdanie ze zjazdu delegatów w Warszawie, prosił o wytrwanie, zapewniając, iż wnet skończy się nędza inwalidzka.

Nastąpiło sprawozdanie kasowe (kol. Sporysz) za rok 1919. Dochodu było 3171 K 15 h. Z tego udzielono zapomóg dla najbiedniejszych inwalidów 1014 K. Jako wkładki miesięczne przesłano Kołu w Białej 794 K 20 h. Administracja (papier, znaczki poczt. itd.) 450 K 65 h. Pozostało w gotówce 912 K 30 h. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi, przystąpiono do nowych wyborów. Wybrano przewodniczącym kol. Dudka Karola, zastępcą Hankusa Józefa, sekretarzem Owcarza Józefa, zastępcą Więcka Szymona, skarbnikiem Sporysza Edmunda. Do Komisji kontrolującej Józefa Mędralę i Ignacego Tatoala. Ponieważ do Związku przystąpiły wdowy i sieroty po poległych wybrano do Zarządu Annę Janos. Uchwalono prenumerować 30 egz. tyg. „Inwalida“. Dalej uchwalono zwrócić się do Zarządu Dóbr w Kozach z prośbą o wydzierżawienie gruntu pod uprawę ziemniaków. Przewodniczący prosząc o współpracę kolegów, zamknął zebranie.

Zarząd Grupy w Kozach.

Przegląd polityczny.

Polska.

Sprawa pokoju z bolszewikami rosyjskimi zajęła umysły wszystkich i zwróciła na siebie uwagę całej Europy. Prasa socjalistyczna witała zaproponowanie rokowań ze strony Polski wprost z entuzjazmem. Jeżeli jeszcze przed dwoma tygodniami rokowania wydawały się być lekką zabawką dyplomatów, to dziś weszły one w stan najtrudniejszy. W ostatnich dniach nadeszła odpowiedź ros. kom. lud. C z i c z e r i n a, z oświadczeniem, że Rosja nie godzi się na miejsce rokowań, to jest na **Borysów**, które to miasto wybrała Polska. Powody, jakie podaje nota bolszewicka, są błahe. Bolszewikom chodzi jedynie o najszerszą propagandę i agitację swoich przewrotnych haseł i dlatego żądają zaprzestania działań wojennych na całym froncie, na co Polska nie może się zgodzić, bo wtedy bolszewizm by nas od razu zalał. Cziczerin zwraca się nawet do Koalicji, aby ta wywarła na Polskę przymus zgodzenia się na propozycje bolszewików. — Odpowiedź rządu polskiego przygotowuje się. W każdym razie można już dziś powiedzieć, że rząd polski nie ustąpi z słusznego swego stanowiska; taka też jest opinja prasy i całego narodu.

Śląsk.

Na Śląsku Cieszyńskim ogłosiła Komisja aljancka warunki głosowania ludowego, przyczem pokrzywdzono Polaków. Wobec tego wniósł polski delegat gen. L a t i n i k protest do Komisji, na który hr. Manneville odpowiedział osobnem pismem, nie uwzględniając sprawiedliwych żądań Polaków. Cały ton pisma wykazuje sprytnie ukrytą niechęć do Polaków.

Na Śląsku Górnym nasza sprawa stoi o wiele lepiej. Z mnóstwa wiadomości, które wpłynęły prost do nas, podajemy tylko najważniejsze.

Międzysojusznicza komisja z Opola zawiesiła mandaty poselskie posłów górnośląskich do parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego, zaznaczając, że Górny

Śląsk w okresie plebiscytu stanowi niezależne państwo, podległe koalicji. Wszelka zależność polityczna Górnego Śląska od Niemiec została zniesiona. Komisja zakazała również delegatom górnośląskim do prowincjonalnego sejmu w Wrocławiu brać udział w posiedzeniu tegoż sejmu w okresie plebiscytu, oświadczając przy tem, że tym delegatom, którzyby zakazu tego nie słuchali wzbroniony będzie powrót na teren plebiscytowy górnośląski.

Ponadto upoważniono prezydenta sądu krajowego w Bytomiu, starszego radcę tajnego Doeringa, do organizowania wstępnych prac w celu utworzenia w Bytomiu odrębnego najwyższego sądu dla Górnego Śląska. Niemieckie pisma donoszą, że niektórzy sędziowie powołani do tych prac „zachorowali“. Komisja rządząca jest jednak zdecydowaną przeprowadzić swoje rozporządzenie.

Celem uregulowania stosunków kościelnych przybył dn. 5. b. m. Nuncjusz papieski arcyb. Ratti z Warszawy na G. Śl. W Katowicach konferował z prob. tamtejszym Ks. Dr. Kubiną, polskim kandydatem na delegata apostolskiego na Górnym Śląsku. Potem udał się do Opola. Po odbyciu tamże konferencji z przewodniczącym komisji rządzącej generałem Lerondem, wyjechał do Wrocławia do kardynała Bertrama, z którym ma omówić sprawy pieczy duchownej nad katolikami górnośląskimi w okresie plebiscytowym, poczem ksiądz arcybiskup Ratti przedstawi w tym kierunku odpowiedni wniosek Watykanowi.

Spisz i Orawa.

W Trzcanie odbyła się 7 b. m. konferencja w sprawie administracji obszarów plebiscytowych Spisza i Orawy.

Na razie ustalono, że 1) przy każdym z trzech starostw będzie urzędował jako rzecznik interesów ludności polskiej osobny przedstawiciel, a mianowicie w Starej Wsi. — Dr. Andrzej *Mileniak*, w Trzcianie — Dr. Eugieniusz *Jabłoński*, w Namiestowie — prof. Eugieniusz *Machay*, nadto że każdy obywatel państwa polskiego i czesko-słow. (oficerowie i żołnierze także, lecz bez broni i munduru) będzie mógł przebywać na obszarach plebiscytowych, o ile wylegitymuje się kartą tożsamości, wydaną przez starostę lub naczelnika gminy.

Aprowizacją zajmować się będzie nadal rząd czesko-słowacki z zupełną atoli swobodą mieszkańców Spisza i Orawy udawania się za granicę.

Żandarmerja będzie zmniejszoną do ilości przedwojennej i poddana starostwom i oficerom francuskim w drugiej instancji.

KRONIKA.

Z Białej i okolicy.

Baczność! Wymiana pieniędzy! Uchwalona w Sejmie wymiana i stęplowanie banknotów koronowych rozpocznie się **19 kwietnia i potrwa do 26 kwietnia.** — W tym terminie należy złożyć w Urzędach podatkowych (w powiecie bialskim: w Białej i Kętach) tylko banknoty 1.000 koronowe i 100 koronowe, za które wydadzą po 700 i 70 Marek polsk. b. — Prócz tego **wkrótce w drugim terminie, dzisiej jeszcze nieznanym, wymieniać będą na Marki lub też będą stemplować banknoty 50, 20, 10, 2 i 1 koronowe.**

Wyjątkowo dla ludności wiejskiej mieszkającej w odległości ponad 7 km. od siedziby Urzędów podatkowych pozwolono już teraz wymieniać lub stemplować także banknoty 50, 20, 10, 2 i 1 koronowe. Kto jednak skorzysta z tego pozwolenia, nie będzie już mógł w drugim terminie późniejszym wymieniać lub stemplować banknotów. — Jeżeli skorzystacie z tego prawa i wszystkie korony dacie zamienić albo ostemplować, nie możecie odtąd brać od nikogo niestęplowanych banknotów, bo drugi raz już Wam nie będzie wolno pójść do wymiany.

Obchód Kościuszkowski w Białej, dnia 11 b. m. był uroczystością bardzo okazałą. Już o 7. z rana pobudka muzyki wojskowej zerwała ze snu mieszkańców miasta. Obszerny rynek główny zaludnił się wojskiem i liczną publicznością. Przy dźwiękach muzyki szły karne szeregi 1. p. podhal. i Hallerczycy, którzy utworzyli czworobok przed ołtarzem polowym.

Ze stowarzyszeń polskich pokazali się Katoliccy Rękodzielnicy ze sztandarem. Bezpośrednio przed Mszą św. przybył dywizjoner Galica, którego wojsko przywitało entuzjastycznymi okrzykami, poczem proboszcz dywizyjny Ks. Miodoński rozpoczął Mszę św. W czasie Mszy św. Ks. kap. Chłoń wygłosił okolicznościowe kazanie podkreślając znaczenie wspaniałej w naszych dziejach postaci wielkiego wodza naszego narodu Tadeusza Kościuszki. W czasie nabożeństwa przygrywała muzyka wojskowa i chór pod kierownictwem prof. Koterbskiego odśpiewał kilka pieśni wielkanocnych.

Po nabożeństwie odbył się wiec plebiscytowy, na którym przyjęto protesty krakowskie przeciw nadużyciom plebiscytowym na Śląsku Cieszyńskim.

Wieczorem w obszernej sali pod „Czarnym Orłem“ urządzono uroczysty wieczór z bardzo mile urozmaiconym programem. Mięszany chór sokoli wykonał ku powszechnemu zadowoleniu szereg trudniejszych kompozycji. Prawdziwą uciechą dla zgromadzonych widzów był widok dzieci szkolnych, wykonujących ćwiczenie gimnastyczne. Amatorzy-żołnierze odegrali wyjątek z „Kościuszki pod Racławicami“. Grali prawdziwie po żołniersku, bo iskry sypały się z pod ciężkich młotów kowalskich. Rotą Konopnickiej zakończono wieczorne przedstawienie. *Z.*

Z Polski i ze świata.

Ojciec święty na dzieci polskie. Z Poznania donoszą: Kancelarja arcybiskupa ogłosiła, że Ojciec św. przesłał 300.000 lirów na dzieci w Polsce na ręce arcb. Dalbora i takąż kwotę na ręce arcb. Kakowskiego.

Ojciec św. ogłosił nadto składki na głodne dzieci, które zbierane na całym świecie, przyniosły dotąd 5 miljonów franków. Z sumy tej pewna część przypadnie Polsce. Najwięcej otrzrzyma Austrja, gdzie stwierdzono największą liczbę wypadków śmierci wśród dzieci.

Nadesłane.

Konferencja okręgowa.

W Bielsku w Domu Polskim w niedzielę o godz. 10-tej odbędzie się konferencja okręgowa organizacji chrześcijańskich robotników. Sprawy na porządku dziennym bardzo ważne. Wszystkie koła są obowiązane wysłać przepisanych delegatów.

Wydział.

OGŁOSZENIA.

ODEZWA.

Organizacje chrześcijańskich Robotników w Białej

mają w niedzielę 2. maja 1920 roku

poświęcenie

Sztandaru Robotniczego.

Wszystkie przeto Stowarzyszenia i organizacje duchem pokrewne, wszystkich naszych przyjaciół i sympatyków chrześcijańskich idei, wszystkich P. T. Rodaków i Rodaczki zapraszamy uprzejmie na tę uroczystość, która się odbędzie w ten dzień o godz. 10. (Zbiórka Dom katolicki w Białej).

Nadto ponieważ sprawienie sztandaru tak bardzo nam potrzebnego, któryby godnie przedstawiał wzniosłe nasze idee i prowadził potężną już naszą organizację do walki i zwycięstwa — pociąga za sobą znaczne koszta, prosimy wszystkich o łaskawe datki. W tym celu dołączamy do dzisiejszego numeru „Tygodnika Bialskiego“ czek i spodziewamy się, że żaden czek próżny lub zniszczony nie będzie.

Biała, dnia 12. kwietnia 1920.

Za Komitet Sztandaru:

Ks. Wł. Mączyński. **W. Kosarz.**

Redaktor odpowiedzialny: Walenty Kosarz, Biała, Dom katolicki. Drukarnia Polska K. Gudanowicza w Białej.